

## Wprowadzenie

Tytuł wydania niniejszego „Forum Socjologicznego”: *Cywilizacje w perspektywie socjologicznej. Stan i kierunki badań nad cywilizacjami współczesnego świata*, należy postrzegać w szerszych kontekstach przedsięwzięć poznawczych Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego o zasięgu ogólnopolskim. Mianowicie, w niniejszym tomie zostały zawarte materiały z trzeciej cyklicznej konferencji (2013) na temat „Cywilizacje w perspektywie socjologicznej”, gdy na poprzednich konferencjach (2011 — „Cywilizacje w perspektywie socjologicznej”; 2012 — „(Nie)ład a (od)budowa cywilizacji” — w druku) także podejmowano w jakimś stopniu problematykę niniejszego tomu. Okazuje się wszak, że badania nad cywilizacjami we współczesnej Polsce znajdują się nadal w fazie wstępnej, mimo żywotności tej problematyki w naukach społecznych, szczególnie narodów o aspiracjach imperialno-kolonialnych, oraz dość bogatych i znaczących tradycjach badań nad cywilizacjami, zwłaszcza klasyków polskiej socjologii historyczno-humanistycznej i historii okresu międzywojennego, mimo jego krótkości (F. Znaniecki, F. Koneczny, O. Halecki i in.).

W PRL uprawiana głównie socjologia marksistowska, jako „urzędowa” czy „dworska” — według terminologii Jana Malanowskiego (1981), dość skutecznie kategorią „formacja społeczno-ekonomiczna” wyparła kategorię „cywilizacja”. A po ponad ćwierćwieczu transformacji postkomunistycznej wiele wskazuje na to, iż nowy ład (czy ściślej próby „westernizacji” świata wobec kurczenia się cywilizacji zachodniej) może mieć charakter międzycywilizacyjny, a nie „globalizatorski”, dla dobra wspólnego, nie zaś tylko elity ekonomicznej globalizacji czy „banksterów”. Możliwe, iż stanie się to za sprawą konstruktywnej współpracy międzycywilizacyjnej — bynajmniej niepozbawionej konfliktów, mimo stwarzania nowych ograniczeń badawczych, tym razem za sprawą narzucanej „poprawności politycznej” — jakkolwiek w perspektywie dość jeszcze odległego, zapewne formującego się bytu. Florian Znaniecki postrzegał go jako „cywilizację wszechludzką” czy też „społeczeństwo światowe” (*world society*)<sup>1</sup>. Dziś badania nad cywilizacjami, także w Polsce, mogą nabrać, i jak sądzimy — nabierają, nowego sensu, gdyż dla społeczeństw

---

<sup>1</sup> F. Znaniecki, *Nauki o kulturze: narodziny i rozwój*, przeł. J. Szacki, Warszawa 1971; *idem*, *Współczesne narody*, przeł. Z. Dulczewski, Warszawa 1990.

narodowych cywilizacje i subcywilizacje już dziś stają się do jakiegoś stopnia ostojami czy osłonami bezpieczeństwa, podmiotowości na rzecz wspólnego dobra bez względu na to, co ono może dziś i jutro znaczyć.

Plon trzech wymienionych konferencji (około 60 tekstów), przy wskazanych tu okolicznościach, jest zatem nader bogaty i wartościowy, jakkolwiek świadczy ewidentnie o jego początkowym charakterze. Ale już widoczne są w nim poszukiwania nie tylko najważniejszych kierunków poznania — mieszczących się w konstruktywizmie poznawczym na rzecz konstruktywizmu społecznego (praktycznego), lecz także próby rekonstrukcji historii tego, co można określić mianem cywilizjologii czy nauk o cywilizacjach w ramach nauk społeczno-humanistycznych. Wszak perspektywa tylko socjologiczna stała się już zdecydowanie za wąska. Głównymi aktorami procesów współczesności są już bowiem nie tyle społeczeństwa narodowe (dla których klasyczna socjologia powstała), ile zupełnie inni aktorzy rzeczywistości społecznej współczesnego świata.

Okazało się też — po pierwsze — że materiały interesującej nas tu ogólnopolskiej konferencji „Stan i kierunki badań nad cywilizacjami współczesnego świata” (2013) z natury rzeczy, z podniesionych tu już powodów, nie dostarczyły i nie mogły dostarczyć pełniejszej panoramy stanu i kierunków badań nad cywilizacjami w perspektywie tylko socjologicznej. Niemalą rolę w dekoncentracji badań odgrywa wieloznaczność samego słowa „cywilizacja”, zresztą nie tylko w Polsce. Po drugie — treści referatów z konferencji poprzednich wykazały, że badania nad cywilizacjami stają się dopiero, dla niektórych nurtów socjologicznych i pozasocjologicznych, stosunkowo niedawnymi wyzwaniem poznawczymi, i to warunkach osobliwego kryzysu samej socjologii, głównie pod wpływem destrukcyjnych form aktywności aktorów globalizacji<sup>2</sup>. Po trzecie — wyłaniająca się dziś perspektywa konstruktywizmu poznawczego na rzecz konstruktywizmu społecznego (praktycznego)<sup>3</sup> w odniesieniu nie tyle do społeczeństwa, ile cywilizacji jako stających się wspólnot diasporycznych, a ściślej na rzecz nowych form łańdów cywilizacyjnych, jest wielce obiecująca. Pozostają one też jako perspektywy w ścisłym związku z poznawaniem społeczeństw jako makrogrup, bez których nie można nawet marzyć o względnej stabilności łańdów wyższego poziomu, mianowicie megastrukturalnego jako konstruktywnie cywilizacyjnego (z minimum „barbarzyństwa” wewnętrznego i zewnętrznego). Po czwarte — dlatego że kontrola społeczeństw, nawet o rozwiniętych demokracjach narodowo-obywatelskich, kończy się na makropoziomie rzeczywistości społecznej, a ponad nim zdaje się dominować „wolna amerykanka”, „prawo silniejszego” aktora — czy to (neo)imperium, megakorporacji, mafii, gangu ponadnarodowego, grupy terrorystycznej czy innego aktora, w tym grup doraźnych interesów (jak G7, G8..., G20)

<sup>2</sup> A. Touraine, *Po kryzysie*, przeł. M. Frybes, Warszawa 2013.

<sup>3</sup> A. Giddens, P.W. Sutton, *Socjologia. Kluczowe pojęcia*, przeł. O. Siara, P. Tomanek, Warszawa 2014.

— wyzwaniem staje się nie tylko (od)budowa demokracji makropoziomowych (narodowo-obywatelskich). Chodzi także o przyspieszenie transformacji postkomunistycznych, a także budowę nowych form demokracji cywilizacyjnych (subcywilizacyjnych, jak np. unijna czy północnoamerykańska; demokracji cywilizacyjnych — jak np. hinduska, japońska — czy wreszcie demokracji międzycywilizacyjnej, jako konstruktywistycznej perspektywy, alternatywy wobec tak zwanego rządu światowego globalizatorów) — wobec ewidentnego deficytu demokracji we współczesnym świecie. Po piąte — jeśli jest tak istotnie, a wiele wskazuje że tak, to cywilizacje mogą być traktowane jako megapoziomowe wspólnoty diasporyczne, jako potencjalne i coraz bardziej realne ostoje łańców także na innych, niższych poziomach rzeczywistości społecznej (makro, mezo, mikro).

Można twierdzić, iż przy rozmaitym pojmowaniu cywilizacji, stosowaniu odmiennych podejść teoretyczno-metodologicznych oraz rozproszeniu badań nad cywilizacjami w Polsce i w innych krajach współczesnego świata — choć istnieją już względnie autonomiczne ośrodki, „starsze” od wrocławskiego, np. krakowski, lubelski, gdański, poznański, warszawski, co wymaga zresztą także odrębnych badań — zasadniczy cel konferencji wrocławskiej o stanie i kierunkach badań nad cywilizacjami (2013) został osiągnięty. W oddawanym do rąk czytelnika tomie znajduje się w sumie osiemnaście różnych tekstów. Zostały one dla pewnego merytorycznego porządku odpowiednio zgrupowane w dwóch częściach. Ich wartość najlepiej oceni, jak sądzimy, czytelnik.

Część pierwszą, zatytułowaną *Teoretyczno-metodologiczne problemy badań nad cywilizacjami*, otwiera artykuł Zdzisława Zagórskiego *Model wielowariantowego ujmowania rzeczywistości społecznej a perspektywa badań nad wspólnotami cywilizacyjnymi*. Autor prezentuje swój model, rozważając jego użyteczność w badaniach nad wspólnotami cywilizacyjnymi jako diasporycznymi wspólnotami wartości długiego historycznego trwania. Zdaniem autora tradycyjne postrzeganie komponentów rzeczywistości społecznej jako składników społeczeństwa, gdy ma ono formę makrostrukturalną (polityczną), gubi istotę cywilizacji jako megawspólnot, a zwłaszcza wyłaniających się łańców cywilizacyjnych antyglobalizacyjnych (anty Zachodnich). Bohdan Górski w artykule *Alternatywa XXI wieku: „zderzenie cywilizacji” czy zwycięstwo zdrowego rozsądku* omawia trzech globalnych graczy: USA, Rosję i Chiny, reprezentujących osobliwie trzy różne kręgi cywilizacyjne, rozważając ich role w kształtowaniu nowego ładu międzynarodowego. Z tej perspektywy analizuje ich tożsamość cywilizacyjną, minione i najnowsze dzieje tych kręgów, stawiając pytania o przyszłość stosunków między nimi. Andrzej Boczkowski podejmuje problematykę związków między cywilizacją, ideologią i edukacją w kontekście współczesnych przemian (*Cywilizacja, ideologia, edukacja. Prolegomena do analizy wzajemnych relacji*). Stosując kategorię ideologii do opisu reformatorskich przemian europejskiego szkolnictwa wyższego, bada jej relację do rzeczywistości współczesnej cywilizacji.

Kolejnych czworo autorów odwołuje się bezpośrednio do myśli teoretyków cywilizacji. Jacek Mianowski pyta o *Znaczenie kryzysu w refleksji Floriana Znanieckiego nad cywilizacją*. Wychodząc od koncepcji kulturalizmu naszego klasyka, akcentuje procesualną kondycję cywilizacji, proponując także, by w warunkach późnej nowoczesności postawić na zrównoważony rozwój oparty na jakości. Kateryna Novikova stawia zagadnienie *Naśladownictwo vs wyjątkowość: wybrane cechy cywilizacji radzieckiej w dziele Siergieja Kara-Murzy*. Przedstawiając poglądy rosyjskiego myśliciela, zwraca uwagę na wskazane przez niego przyczyny upadku Związku Radzieckiego (a także stanu współczesnej Rosji), mianowicie na porzucenie własnej drogi, w istocie zaś próby kopiowania wzorców zachodnich. Relacja Europa–Rosja to także temat artykułu Marka Jedlińskiego: *Cywilizacja europejska i Rosja — konfrontacje i perspektywy dialogiczne. Zarys myśli filozoficznej Iwana Kiriejewskiego*. Rekapitułując dorobek tego dziewiętnastowiecznego słowianofila, autor zwraca uwagę, iż Europa i Rosja są od siebie i odległe, i podobne. Problematykę rosyjską kontynuuje również Karolina Blecharczyk (*Cywilizacja rosyjska w perspektywie eurazjatyckiej*). Przedstawia ona założenia eurazjatyizmu rozwijanego w okresie od lat 20. XX wieku po czasy współczesne, wskazując na istotne przemiany tego geopolitycznego nurtu.

Jakub Krzysztof Adamski w artykule *Kosmopolici i antykosmopolici — jako siły konstruujące i dekonstruujące „ład” cywilizacyjny*, identyfikując tytułowe kategorie, wskazuje na ich różnorodność. Swoje rozważania pogłębia, odwołując się także do teorii S. Eisenstadta. Niewątpliwie aktualną i kontrowersyjną problematykę gender porusza w swoim tekście Justyna Tomczyk (*Patriarchat a rozwój cywilizacji. Podejście feministyczne*). Autorka jednak zasadnie akcentuje pomijaną rolę kobiet w cywilizacyjnym rozwoju. Pierwszą część tomu zamyka artykuł Arkadiusza Peiserta *Cywilizacyjna geneza idei społeczeństwa obywatelskiego*. Stawia on pytanie, jednocześnie przedstawiając ową genezę, jak bardzo możliwe jest budowanie społeczeństwa obywatelskiego w niezachodnich kręgach cywilizacyjnych, które nie doświadczyły choćby procesu weberowskiej racjonalizacji.

Część drugą tomu, *Cywilizacje współczesnego świata*, rozpoczyna Łukasz Kaszkowiak (*Imperializm popkulturowy — zjawisko kultury masowej w świetle procesów globalnych*), który podjął zagadnienie zawłaszczania sfery symbolicznej konsumentów kultury. Wykorzystał do tego przede wszystkim dorobek Immanuela Wallersteina oraz Georga Ritzera. *Wpływ procesu globalizacji na kształt współczesnego państwa typu welfare state* przedstawił Michał Pienias. Opisuje on ową relację na przykładach Finlandii, Szwecji, Danii, Norwegii oraz Niemiec. Bartosz Płotka w swoim tekście natomiast podjął tematykę wyzwań, zapewne również cywilizacyjnych, jakie stanowią biopolityka i eugenika (*Biopolityka i eugenika jako wyzwania cywilizacyjne. Podstawowe rozróżnienia teoretyczne*). Rozważył on korzyści i zagrożenia płynące z tych zjawisk oraz postawił retoryczne pytanie o nasz do nich stosunek.

Piotr Napierała w artykule *Guy Sorman i jego obrona liberalnego uniwersalizmu w odniesieniu do Chin*, rekapitułując poglądy francuskiego ekonomisty, eksponuje przede wszystkim zagadnienie tak zwanych wartości azjatyckich. Autor skłania się ku uznaniu uniwersalności ludzkich praw i motywacji. Badając *Procesy przystosowawcze w migracjach międzycywilizacyjnych na przykładzie muzułmańskich imigrantów we Wrocławiu*, Maciej Rybicki uchwycił osobliwy charakter migracji muzułmanów, problemy, z jakimi imigranci spotykają się w Polsce, a także przyjmowane przez nich strategie przystosowawcze. Rybicki lokuje kwestię funkcjonowania cywilizacji na poziomie mikrostrukturalnym.

Następni autorzy podejmują konfliktowy charakter współczesnych relacji międzycywilizacyjnych. *Zderzenie cywilizacji. Latynoamerykańskie versus zachodnie rozumienie kategorii postępu, rozwoju i nowoczesności* to artykuł Tomasza M. Rudowskiego. Autor wskazuje na wyjątkowość latynoamerykańskiego rozumienia postępu, analizuje także istniejącą w tej cywilizacji sprzeczność między nowoczesnością a tożsamością. Piotr Pieńkowski zaś pyta o jedność Zachodu i możliwość jego rozpadu (*Pęknięcie wewnątrz cywilizacji? (Dez)integracja transatlantycka*). Autor wykorzystuje do tego dorobek Samuela P. Huntingtona oraz Piotra Kłodkowskiego, skłaniając się raczej ku hipotezie utrzymania cywilizacyjnej jedności. Część drugą niniejszego tomu zamyka swoim artykułem Stanisław Kamykowski (*Od Olimpij do Soczi — idee ruchu olimpijskiego na gruncie różnych cywilizacji*). Autor konfrontuje współczesny i antyczny ideał olimpijski jako wartość cywilizacyjną, wskazując zarówno na kontynuację, jak i odchodzenie od niej. W tomie „Forum Socjologiczne” tradycyjnie zamieszczamy także sprawozdania z wydażeń naukowych oraz recenzje.

*Piotr Pieńkowski, Zdzisław Zagórski*